

W NIEDZIELĘ DWIA 16. GRUDNIA 1810.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu,  
w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 11 mie-  
siąca Paz. ziernik 1810.*

FRYDERYK AUGUST

*z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę War-  
szawski, &c. &c.*

I z przełożenie Ministra Spraw We-  
wnętrznych i za wystuchaniem Naszey Ra-  
dy Stanu postanowiliśmy i stanowimy co  
następuje:

Art. 1. Sprawy sporne pochodzące z  
rządu zeszłego Galicyi, należące podług  
prawideł tegoż rządu do Instancyi Admini-  
stracyney, przychodzić odtąd będą do  
Magistratur Konstyucyynnych, bądź Sado-  
wych, bądź Administracyynnych, stosownie  
do ich terażniejszey organizacyi.

Art. 2. Sprawy w których przynay-  
mniej Instrukcyja w pierwszej Instancyi u-  
kończona nie jest, uważane będą iak spra-  
wy nowe.

Art. 3. Sprawy Administracyyne, w  
których Instrukcyja pierwszej Instancyi u-  
kończona została, sadzone będą w pier-  
wszey Instancyi w Radzie Prefekturalney,  
a w drugiej Instancyi ostatecznie w Radzie

Stanu.

Art. 4. Sprawy zaś Administracyyne,  
w których za rządu zeszłego zapadł wyrok  
pierwszey Instancyi, sadzone będą w dru-  
giey Instancyi w radzie Prefekturalney, a  
w trzeciej Instancyi w Radzie Stanu.

Art. 5. Sprawy, w których za rządu  
zeszłego zapadły dwa wyroki, sadzone  
będą w Radzie Stanu w trzeciej Instan-  
cyi.

Art. 6. Sprawy te, idą do wyższej  
Instancyi w tedy tylko, gdy podług pra-  
widel rządu zeszłego, wyższa Instancya  
jest dozwołona.

Wykonanie niniejszy woli Naszey, i  
umieszczenie Dekretu w Dzienniku Praw  
w czem do kogo należy, zalecamy.

(Podp.) *Fryderyk August.*

(L.S.) przez Króla

Zgodno z orygim: *Minister Sekretarz Stanu*  
*Felix Lubieński,* *Stanisław Breza.*

*Minister Sprawiedliwości.*

(L.S.)

Zgodno z orygimatem

*Antoni Jonneman*  
*Schr. Generalny.*

*Minister Schr. Stanu*  
*Stanisław Breza.*

Z Sztokholmu d. 23. Listopada.

Ogłoszone tu zostały następujące dwa pisma Królewskie tyczące się wojny z Anglią:

" My Karol, z Bożej łaski Król Szwedów, Gotów i Wendów, &c. Następca Norwegii, Xże Szleswicki, Holsztyński, &c. czynimy wiadomo: iż chcąc wszelką odiać wątpliwość, która względem postępowania Naszego państwa na przeciw Anglii zachodzi, spoić tem bardziey związki przyjaźni i zaufania, które nas łączą z domem Najjaśniejszego Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego, tudzież przyłożyć się z Naszey strony do pożądanego celu stałego ładu, powszechnego i prędkiego pokoju, widzimy się bydź zniewolonemi wydać ninieyszem wojnę W. Brytanii i Irlandyi. Rozkazujemy zatem i rozporządzamy łaskawie, iż od dnia dzisiejszego ustać ma wszelka żegluga, handel i bieg poczty, iako też wszelki inny związek pod jakimkolwiek bądź nazwiskiem, z połączonemi królestwami W. Brytanii i Irlandyi, należącemi do nich portami, miastami i miejscami, pod karą ustawami kraio-wemi przepisaną. Jest więc Naszą łaskawą wolą, i rozkazujemy Naszem feldmarszałkom, wielkorządzcóm, dowodzącym Jenerałóm, admirałóm, kapitanóm i wszystkim dowodzcóm na lądzie i morzu, ażeby z podkoddmendnemi swemi nietylko ninieyszą tę wolą Naszą przyzwoicie i śpieszno do każdego wiadomości w powiatach swoich podali, ale nadto pilnowali, żeby ta ściśle zachowaną była. Do czego mają się wszyscy, których to obchodzi, pokornie stosować. Dla tem większey wazę podpisałimy ninieysze rozporządzenie własną ręką i rozkazalimy ztwierdzić go Królewską Naszą

pieczęcią. W Sztokholmie d. 17 Listopada 1810. Karol.

" My Karol, z łaski Bożej Król Szwedów, Gotów i Wendów, &c. podaiemy do wiadomości, iż gdy dla utrzymania naszych związków z Najjaśniejszym Cesarzem Francuzów, Królem Włoskim i Protektorem ligi Reńskiey, uznaliśmy za potrzebne wydać wojnę połączonem królestwom W. Brytanii i Irlandyi, i przerwać z niemi wszelki handel i związki: przeto rozporządziliśmy, rozporządzamy i nakazujemy ninieyszem, iż gdyby nadspodziewanie Nasze znajdować się miał w portach Naszego państwa iakowy okręt Angielski, ażeby natychmiast był zatrzymany, i wszytkiego iak naysciślej przesłrzegano, co tylko w takowym przypadku zachować należy: tak, iż wszystkie W. Brytanii wojenne i handlowe okręty, i bez żadnego wyjątku wszystkie okręty, które do W. Brytanii, iey osad lub kraio-w pod iey panowaniem będących należą, lub prowadzące towary pochodzące z iey fabryk lub tam wydane, lub do Króla Jmci W. Brytanii lub iego poddanych należące, nie mają bydź pod naysuro-wszą odpowiedzialnością do portów Szwedzkich wpuszczane. Przyczem rozkazujemy łaskawie, ażeby z powodu przedsięwziętych winnych kraiach środków zabraniających wprowadzania Angielskich i osadowych towarów, takowe towary z żadnego Naszego miasta i miejsca państwa Naszego, gdzie ninieysze rozporządzenie ogłoszone zostało, za granicę nie były wywożone. Z tych tedy powodów, widząc, iż zapas będących w kraiu Naszem osadowych towarów wystarczy na długi czas na potrzebę Naszych poddanych, zostalimy zniewolonemi zacząć wprowadzania osadowych towarów.



skąd one kolwiek pochodzić mogą lub na jakimkolwiek bądź statku przybędą. Jak tylko niniejszy zakaz ogłoszony zostanie, nie wolno żadnemu statkowi z osadowemi towarami do Szwedzkich portów zawiać. Z resztą nakazujemy wyśledzenie wszystkich Angielskich i osadowych towarów, które od 24 Kwietnia r. b. nieprawnie do państwa wprowadzone zostały, to jest gdzie i za jaką wartość. Poźniej rozporządzymy, iak z takimi towarami postąpione być ma. Co względem iednego lub drugiego rozporządziliśmy, ma być przez urzędników Naszych najściśley zachowane. Dla większey wagi, &c. W Sztokolmie d. 19 Listopada 1810.

Królewicz Następca tronu przedsięwzięcie w krótce podróż do Göttenburga.

Wywóz soli jest zakazany.

*Z Paryża d. 27. Listopada.*

Ist z Amsterdamu donosi, iż zdrowie Króla Angielskiego nie polepszyło się do 22 Listopada, i że choroba iego ciągną sprawi obawę o iego życie.

Od 15 Października do 15 Listopada r. b. zbroyne Francuzkie statki przyprowadziły do portów Francuzkich 24 Angielskich okrętów; 4 skołatane Angielskie okręty przyprowadzono do portu Bułońskiego, a odbito nieprzyjacielowi 14 okrętów pod banderami Amerykańską, Duńską, Papenburską, Oldenburską i Holenderską.

Onegdaj zaszczycili Najiaśnieysi Cesarstwo obecnością swoją reprezentacyą komedyi *Wactaw*, i z największą radością przyjętymi zostali. Przegrany iuz był pierwszy akt gdy Cesarstwo do loży weszli, i na iednomyślne żądanie publiczności musieli go aktorowie powtórzyć.

Pod d. 5 b. m. mianował J. C. K. Mość dotychczasowego konsula w Szczecinie, P. Billiot, konsulem w Rydze; pod d. 10 P. Leroy, dotychczasowego jeneralnego konsula w Kadyxie, jeneralnym konsulem w Hamburgu, a P. Maupertui konsulem w Szczecinie. Baron Burand dotychczasowy poseł w Stuttgardzie, iedzie w tymże zaszczycie do Neapolu.

Monitor zawiera następujące doniesienia od woyska w Hiszpanii:

*Oblężenie Kadysz na końcu Września i Października.* W nocy z 28 na 29 Września uderzyli oblężęncy na środek woyska oblegającego, które zajmuie linią od Ar-reriffe. Przedarli się za pomocą armatnych łodzi, w liczbie 4 do 5000 ludzi, przez most Suazo do Carrara. Lecz w krotce odpartemi zostali przez 9ty pułk liniowey piechoty i nie potrafili dopiąć swoich zamysłów zburzenia naszych szan-cow; plac boiu zostawili okryty trupami i bronią. My utraciliśmy 7 ludzi w zabitych i mieliśmy około 20 ranionych. Z resztą ogromne nasze prace dla zamknięcia portu i wyspy Leon idą z pośpiechem. Przeszło 300 dział znajduie się na batteryach; w Sewilli leją moździerze nowego wynalazku. Utworzona jest pomimo wielorakich przeszkod liczna flotylla. Trokadero, Puerto Real i Chiklana są mocno obwarowane.

*Andaluzya w Październiku.* Na zgromadzonych na nowo pomimo kilkokrotnego porażenia rokoszanow nad rzeką Tinto, którzy pod zasłoną armatnych łodzi chcieli się nad uściem tey rzeki w Huelda oszańcować, rozkazał Xze Dalmacyi d. 13 Października uderzyć: zrobione iuz szance wzięto szturmem; więk-

szą część rękoszów zabrano w niewolę, zabito lub rozproszone. Korpus 1200 rękoszów wynoszący zbliżył także przez Pułkownika Bonnemaine w El. Bosque rozproszoney.

*Wyprawa przeciw Maladze.* D. 14 Października pokazała się Angielska eskadra z 2 liniowych okrętów, 4 fregat i 3 brygow złożona, z 4 armatniami łodziami i 7 przewoźowemi statkami przed zamkiem Fuengirola. Strzelając potężnie do zamku wysadziła wojsko swoje w Cala del Morale, które składając się z 82 i 83 Angielskiego i Hiszpańskiego pułku Toliedy, 5000 ludzi wynosiło. Dowodził nim Lord Blaney. D. 15 z rana kazał Angielski jenerał wezwać zamek do poddania się; ale Kapitan Młokosiewicz, dowodzący w tym zamku, nie dał sobie o żadnych układach wspomnieć. Zaczęto więc zaraz dawać ognia do zamku tak z batteryi iako i eskadry. Jenerał Sebastiani zgromadził 3 tysiące ludzi, uderzył na nieprzyjaciela, pobił go, odparł i batteryą jego opanował. W nieładzie musieli Anglicy i Hiszpanie uciekać na okręty zostawiwszy wielu zabitych i jeńców, przyczem wiele poszrzelanym statków z wojskiem się zatopiło, tak iż z wysiadłych na ląd wojsk mało co Anglicy uprowadzili. Lord Blaney znajduje się pomiędzy jeńcami.

Ostatnie doniesienia z Andaluzyi dochodzą do 10 Listopada. Wojsko jest zdrowe. Xże Dalmacyi powstał 5ty korpus wojska nad rzekę Tagus.

*Murcyja w Październiku.* Blake nie mający żadnego więcej wojska, zebrał kilka tysięcy chłopów, którzy nie wartają nazwiska żołnierza, wysłał ich po 200

i 300 dla tamowania związków na granicy Jenerał Godinot rozpedził te kupy. Grenada, Korduba, Jaen i cała Andaluzya są spokojne. Od ostatnia upałów nie zna wojsko nasze żadnych chorób.

Z Katalonii donoszą, iż Hiszpański Jenerał Balsecourt wyruszył z Walencyi z 500 konnicą i 7000 piechoty, dla oswobodzenia Tortoli. Lecz postrzegłszy Jenerala Suchet z 2500 grenadyerów cofnął się i ścigaano go nadaremnie aż do Penicole. Teraz nie doznacie obłożenia żadney przeszkody; przekopy otworzone zostały d. 4 Listopada. Wojsko Katalońskie wspiera to obłożenie i posęta żywność do Barcelony. Nawarra była w Październiku i Listopadzie spokojna. Jenerał Dumoutier poszedł z 6 pułkami fizylerow gwardyi, &c. do Walado idy, dla złączenia się tam z innym korpusem gwardyi, a potem z Jeneralem Drouet, który mieć będzie 20,000. wyborńego wojska w odwodzie.

*Asturyja i Prowincya St. Ander w Październiku i Listopadzie.* Zapowiedziana od dawna w pismach Angielskich, wyprawa wyszła na 4 fregatach i 40 przewoźowych statkach z Koruny, dla opanowania Santony. D. 27 Października pokazał się tyle razy pobity Marquesito z 300 ludźmi, całą swolą siłą przed Giron. Gdy razem zbliżyła się do tego portu eskadra z 27 żaglow złożona i wysadziła niedługo 2500 ludzi na ląd, opuścił Pułkownik Cretin przed tak przemagającą siłą to miasto i cofnął się o godzinę drogi za miasto; lecz nazajutrz odebrawszy posiłki przymusił Anglików i Hiszpanow ubiwszy im i potaniwszy kilka set ludzi do wcięcia na okręty.

D. 20 uderzyło nadaremnie 500 Cali



cyanów na brygadę Valletau w Fresno i Grado.

D. 23 wieczorem zarządziła nieprzyjacielska eskadra kotwice na przedporcie Laredo z 43 żagłów złożona, do którego portu przybył już był Jenerał Caffarelli z kilku tysięcy ludzi. D. 24 i 25 odmienił się wiatr i przymuszoną została oddać się na morze, przyczem zatopiło się kilkanaście tych okrętów, na których utraciła do 200 ludzi. Pomimo tego ustawiały szalupy tej eskadry d. 27 wysadzić woyska na ląd; lecz będąca przy Santona batterya tak potężnie dawała do nich ognia, iż musiały się oddać. O godzinie 3 po południu powstała burza, która od tego czasu ustawicznie tej eskadrze dokuczała. Pewnie sądzić można, iż tylko fregaty się uratowały, lecz z tych jedna tak była od naszych batteryj postrzelana, iż zapewne się zatopiła.

Kardynał Maury, arcybiskup Paryżki, wydał pismo, nakazujące publiczne modły z powodu ciąży Cesarzowej, w którym między innymi mówi: "Jakże nową i świetną przyszłość okazuje iutrzynek tak pożądanego dnia widokom i nadziejom Francuzów! Tron Karola Wielkiego, który wśród tak wielu szczytków i rozwałim widzieliśmy wznoszący się, otoczony zofianie w oczach naszych najpewniejszą podporą, iaką tylko dziecienna miłość nasza ubłagać mogła dla szczęścia oyczyzny. Wyseka i cnotliwa Monarchini, którą Niebo dla naszego szczęścia najzacieyszemi powabami udarowało, nabędzie przez swoją płodność nowych praw do wdzięczności i przychylności narodu. Przywrocicie! naszych oltarzy, Poiednawca Europy,

Oswobodziciel; Mąż Francyi nie może lepiej wyrazić swej radości, donosząc swem ludom o szczęśliwym tem zdarzeniu, iak kiedy w obliczu Boga, który go tem dobrodziejstwem obdarza, oświadcza światu, iż nieskończenie jest ucieszony. Dałoby Niebo, żeby się w krótcie zobaczył odrodzonym w synie, któryby stał się godnym jego imienia, imienia, które na wieki będzie najpiękniejszą jego chwałą, a potem swą jego przypominać zawsze będzie, iak bardzo gieniusz iednego Męża, którego Opatrzność powołała do odnienienia postaci ziemi, na los narodu i świata działać może. Tak jest, dałoby Niebo, żeby się ile możności widział odrodzonym w synie, wychowanym w szkole tak pięknego rządu. Lecz obraz wszystkich powinności Królewskich włoży na to Nayiaśnieysze dziecię wielki dług chwaty, i znajdzie na tronie połączenie wszelkiego rodzaju gieniuszu, który my także w dziejach ludzkiego rodzaju pierwszy raz dziwiemy..

Z Londynu d. 18. Lisopada.  
(Z Monitora Francuzkiego.)

W przeszłym tygodniu mieliśmy (piszą z Hull) nadzwyczaj wielką burzę pod naszymi brzegami: 40 okrętów zatopiło się lub na brzegi są wyrzucone.

Wczoray ogłoszono tu następujące doniesienie:

Z Windsoru d. 17. Lisopada. "J. K. Mość miał noc niespokojną i gorączka była większa iak przed dwiema dniami.,

Rząd odebrał wczoray listy od Lorda Wellington; przywiezione one zostały przez okręt Doterell, który d. 5 odplynął z Tagu. Zapewniają, iż te listy dniem iednym późniejsze są od listów nadeszłych tu d. 16 i tyczą się korespondencyi, którą Lord

Wellington z Malsena względem wymiany jeńców otworzył.

Nadeszły na pocztowym okręcie list prywatny z Lizbony pod d. 4 wyraża, iż sposobem jakim Malsena potrafi się w swoim stanowisku żywić, jest dla Anglików celem podziwiania, gdyż wszelka żywność, która znajdowała się w mieście Thomar, została przed przybyciem tam Francuzów zniszczona.

Pułk 15ty utracił w zachodniej Indyi, gdzie żółta gorączka panuje 480 ludzi.

Dziwiciu będących w niewoli oficerów Francuzkich, którzy nie dawno z Chesterfield uciekli i przy Falkstone na morzu na dwóch statkach schwytanemi zostali, przyprowadzono pod wojskową strażą do Canterbury. Po wysłuchaniu odprowadzono ich nazajutrz do Falkstone, dla skonfrantowania z osobami, o których jest porozumienie, że im sprzedały statki i do ucieczki dopomogły. Zda się, iż rząd chce raz na zawsze zapobiedz ułławicznemu ucieczce jeńców Francuzkich z nadbrzeżów Kentu.

*Dnia 20. Listopada.* — O chorobie Króla ogłoszono następujące doniesienia:

*D. 18 z rana.* J. K. Mość spał cokolwiek dzisiejszey nocy. Gorączka zwołała ku ranu. *W wieczor o godzinie 8.* J. K. Mość spał dziś kilka godzin i ma się dziś w wieczor lepiej, *D. 19 z rana.* J. K. Mość miał dziś noc spokojną chociaż nie spał, ponieważ wczoray z wieczora spał kilka godzin. Ma się dziś tak jak wczoray.

Dziś wychodzi nadzwyczajna gazeta dworska. (Ogłaszająca, podług Monitora, pismo P. Stuart.)

Z Kadyxu nadeszły listy pod d. 3 i 5 b. m. Donoszą one o rozwiązaniu rejencyi.

Na to miejsce postanowiona jest nowa wykonawcza władza, która składa się z trzech członków czynnych: Prezesa Agar i asessorów Blake i Ciscar, i dwóch zastępców w czasie ich choroby. Jeden z ostatnich, Margrabia Palacio, chciał aby do przyięci dołożony był warunek: "bez nadwężenia wykonanej Ferdynandowi VII przyięci.", Oburzyło to zgromadzenie; Margrabia wzięty do więzienia został, a na jego miejsce obrano Margrabię Castellena.

Okręt Edward odplynął d. 8 z Lizbony, a przybył d. 17 do Dartmutu. Przy jego odplynieniu nie zaszło nic ważnego przy woysku. Zwyczajny pocztowy statek jest oczekiwany. Wieśniacy, którzy w mieście Lizbonie nie znaleźli przytułku, pomieszczonemi zostali w sałaszach między miastem i Angielską linią. Równina ta podobna jest dla wielu sałaszów do ogromnego rynku.

Dzianik *Star* zawiera względem zdrowia Króla następujące wyjaśnienie: Z prawdziwą radością donieśliśmy (d. 16go, iż J. K. Mość przyjął Lordów Camden i Chesterfield i rozmawiał z nimi o interesach publicznych. Z wielką przykrością musimy teraz odwołać to doniesienie; gdyż blisko od 3 tygodni nie wykonywa J. K. Mość w żaden sposób praw Monarchy. Wspomnieni Lordowie nie byli do Króla przypuszczonemi. Możemy nawet zapewnić, iż w przeciągu tego czasu żaden członek z rodziny Królewskiej nie widział się z Królem. Tem chętnie ogłosiliśmy powyższą pogłoskę za prawdziwą, że była w obradach parlamentu niejako potwierdzoną.

W Irlandyi pokazują się znówu niepokojenie zaburzenia.



Gazeta ranna czyta następujące uwagi nad kampanią w Portugalii: "Obwiniają nas o uporne i karygodne zaślepienie, ponieważ w zawikłanym opisie, który nam ministrowie czynią, nie upatrujemy jeszcze nieochybnego zguby wojska Francuzkiego w Portugalii; ponieważ przyznajemy Jenerałowi Malseni dostateczną znajomość sztuki wojennej, ażeby wierzyć można, iż dał się wciągnąć w sidła; ponieważ utrzymujemy, iż wsteczne poruszenie dywizyi Loison, nie tak jest przygotowaniem do cofania się, jako raczej zręcznym obrotem, dla zapewnienia głównemu wojsku żywności i posiłków; ponieważ myśleliśmy, iż Malsena będzie się mógł trzymać aż do nadejścia przyrzeczonych mu posiłków; ponieważ przepowiedzieliśmy, iż może pewnie spodziewać się znacznych posiłków. Ponieważ to wszystko poważyliśmy się powiedzieć, przeklinają nas nasi ministrowie i jenerałowie i nazywają jakobinami. Wszelako obśtaimy uporczywie przy naszym zdaniu, iż pomimo wysokiego świątła, które nie dawno Słońce (dziennik Londyński) rzuciło na nadeszłe nie dawno z Lizbony wiadomości, polityczny widokraz zawsze jeszcze w owej części ziemi jest zachmurzony. Malsena utrzymuje się ciągle w swem stanowisku. Wystął jednego z swoich jenerałów w celu zapewne, aby odurzył nieprzyjaciela i otrzymał zapasy i posiłki, które mu Drouet prowadzi. Z temi posiłkami będzie więc w stanie zamykać przez całą zimę obronną linią Lorda Wellington. To zdaje nam się równie podobnym do prawdy, jak nieprzyjemnym dla nas zdarzeniem, bo nie powinniśmy zapominać, iż opór rzenie Lizbony w żywność przez nas tylko nastąpić może. I coż się

stać z połączeniem naszym wojskiem, gdy pora roku zamknie wniście do Tagu, lub flota nasza nie będzie mogła stamtąd wypłynąć? Dopoki nie dowiemy się, iż Malsena się cofnął, musimy się o nasze wojsko lękać. Powiedzieliśmy prawdę w poprzedzającym Nrze pisma naszego, iż Malsena przez odesłanie dywizyi Jenerała Loison, osłabił zaczepne swoje stanowisko; lecz, kiedy nie ruszył się z miejsca swego, zdaje się zapewnionym być o swoim bezpieczeństwie. Będzie nam równie miło, jak Słońcu, dowiedzieć się, że Malsena pobity został i cofać się musi; bo to cofanie, jeżeli nastąpi z niedostatku żywności, będzie dla niego nader zgubne. Lecz my należymy do tych, którzy nie pierwey głoszą zwycięstwo, póki zwycięstwem w rzeczy samej nie nastąpi. „

*Z Korfu d. 18. Października.*

Monitor tutejszy donosi pod artykułem z Janiny d. 9 Października, iż wysoka Porta rozkazała, aby Nikoletti Milonopulo, rodem z Korfu, który po sromotnym bankructwie, uciekł z Korfu do Turczach; wydany niezwłocznie był mieszkańcemu w Korfu C. K. Francuzkiemu jeneralnemu konsulowi. Rozkazała oraz, aby na przyszłość wszyscy Francuzcy poddani, zbiegli do Turczach od wojska lub dla zbrodni, bez zwłoki rzeczonemu konsulowi wydanemu zostali. Przyjęte przez W. Sułtana zasady i zupełna zgoda, która między publicznymi władzami i poddanymi obu krajów zachodzi, odbiera na przyszłość intrygantom lub zbrodniarzom nadzieję uniknienia kary.

*Z Medvolanu d. 17. Lissopada.*

Wicekrólestwo Jchmość, dla zbliżającego się połogu Wicekrólowej przenieśli

się z zamku Monza do Florencji tutejszej.

Szambelan Pruski, Baron Ramdohr miał d. 15 audyencyą u Wicekróla.

Z Ferrary d. 10. Listopada.

W. Xiężna Rolsyyska Konliatynowa przejechała d. 6 b. m. przez Bononią pod imieniem Hrabiny Romanzow do Florencji.

Od brzegow Menu d. 27. Listopada.

W Xięstwie Nafsauskim wyszedł pod d. 9 Października zakaz przesłania od poddanych pieniędzy będącym w Hiszpanii żołnierzom, ponieważ poczta do Bajony przynosi wartość przesłanych pieniędzy, i wielka zachodzi trudność przesłania ich stamtąd dalej.

Z Frankfortu przybył do Hanau batalion wojska Francuzkiego. Oczekują tam jeszcze kommissarzy Francuzkich, którzy takie same przedsięwzięcia środki względem osadowych i Angielskich towarów w Hanau i Fuldzie, iakie w Frankforcie do skutku przywiedli.

Z Amsterdamu d. 1. Grudnia.

Królewiczowa Następczynna Szwedzka udała się ślad d. 27 Listopada przy wyrzyskach z dzieł wdalszą podróż przez Hamburg do Sztokolmu.

Na intrzeyszą uroczystość koronacyi Cesarza poczynione już tu są przygotowania. Na wszystkich publicznych gmachach i okrętach powiewać będą bandery. W wieczor będzie miało oświecone, &c.

Gazeta tuteysza zawiera co następuje: Rachunek dochodów i wydatków skarbu na rok 1811 podany jest w tej chwili Cesarzowi. Nie ma potrzeby pomnożenia podatków; skarb znajduje się w tak kwitnym stanie, iż wydatki na publiczne roboty i budowy dla wewnętrznego, dobra

będą jeszcze powiększone. Zakłady i szafce w Cherburgu, Hawrze, Antwerpii, Alexandryi, Kastel, Ostendzie, &c. będą bardziej rozszerzone. Dzisiaj, które ser me rząd terażniejszy w oczach potomności sławnym uczynićby zdołały. W roku 1810 wydał skarb na te zakłady przeszło 120 milionów. Przeznaczona na to summa w roku 1811 przynosi 140 milionów. Potrzebaż większego dowodu o obfitości skarbu, iak kiedy tak nadzwyczajne summy mogą być zaraz wypłacone za roboty, które nie są nagłe i mogłyby wszystkie do dalszego czasu być odłożone?

Z Peterzburga d. 17. Listopada.

Onegdaj z rana Newa okryta lodem została, będąc tego roku 186 dni spławna. Wczoraj przechodzono już po niektórych miejscach piechotą po lodzie.

Minister wojny Barklai de Tolli oznajmił wojsku w dziennym rozkazie: iż J. Imp. Mość na przełożenie Jego raczył wdowie poległego na placu boju przeciw Turkom Kapitaana od Siberyyskich grenadyerów, Ruisau, wyznaczyć pensyą, i raz na zawsze wydał rozkaz do kolegium państwa, aby iak tylko nadejdzie wiadomość o poległym na placu boju jenerale, officerze sztabu lub niższego stopnia, dowiadzano się zaraz czyli nie zostawili żony lub dzieci, którym bez oczekiwania dalszego rozkazu lub przełożenia ma być nadanych miało wyznaczona pensya.

Gazeta dworska zawiera pod artykułem z Bygi d. 16 Października:

„Król Gustaw Adolf, pod imieniem Hrabiego Gottorp, udał się ślad na pokojnym okręcie do okrętu Angielskiego, na którym do Anglii odpłynął.



## GAZETY KRAKOWSKIE

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 16 GRUDNIA 1810.
 

---

Z Poznania d. 3. Grudnia. (z Gaz. Pozn.)

Miało tutejsze wieczne chęcić się będzie drogą dnia wczorayszego pamiątką. W ten dzień, roku 1806, Nayiaśn: Napoleon, Cesarz Francuzow, Król Włoski, zatrzymując się na moment w torze zwycięztwa, obchodził w murach tego miasta na łonie ożywionych nadzieją nowego bytu narodowego Polakow, drugą rocznicę swej koronacyi, przez którą usadowił na gruntownych zasadach los narodu Francuzkiego, a pierwszą sławnego zwycięztwa pod Austerlitz odniesionego, przez które roztrzygł na zawsze interesa Państwa Niemieckiego. Dzień tak ważny obchodzony tu był z naywiększą okazałością, iaka się przynależy sławney rocznicy, i z zapalem, iaki tylko wdzięczność wzniecić może w sercu każdego Polaka ku Zbawcy swemu. Wydane w tym celu przez JW. Prefekta rozporządzenia, za zniesieniem się z władzą woyskową, naylepszym zostały uwieńczone skutkiem. O godzinie wpół do ritey władze cywilne, woyskowe, administracyjne i sądownicze, zgromadziwszy się u JW. Jenerała dywizyi Dąbrowskiego, mając na czele swych prze-

łożonych, udały się do kościoła parafialnego, gdzie w asystencyi woyska w szpaler uformowanego, officerow gwardyi narodowej, w przytomności licznie zebranego obywatelstwa, odprawila się msza S. przy wybornie urządzoney muzyce. Pomszy, śpiewane było uroczyście *Te Deum* i modlitwa *Salvum fac Imperatorem*, a w czasie tym szeregi woyska przed kościołem uszykowane dawały ognia z ręczney broni. Po skończonem nabożeństwie udały się władze w asystencyi woyska do mieszkania JW. Prefekta Departamentu. O godzinie 3 po południu dany był przez JW. Prefekta wielki obiad, pod czas którego przez W. Kanonika Chłapowskiego spełniane zostały uroczyście toasty za zdrowie Nayiaś: Cesarza Napoleona, i Nayiaś: Cesarzowej Ludwiki. Wieczorem ratusz i całe miasto było oświecone. Dom Teatralny zaszczycony tego samego dnia w roku 1806 obecnością Nayiaś: Napoleona na balu, danym przez Obywateli Departamentu tutejszego na uczenie wspaniałych iego dla nas zamiarow, szczególniey był przeznaczony zewnątrz i wewnątrz dla uświetnienia tej uroczyści. Przed tym domem wysta-

wiona była illuminacya, w kształcie półkół. Środek półkół zajmował ołtarz ofiarny, przy którym osoba wielkości kolosalnej wystawiającą opiekuną boginię miała koronę Cybeli na głowie, lała na ofiarę spirytusy, różnamiemi palące się kolorami. Na czele ołtarza widać było połączoną cyfrę N. L. Po bokach czytać się dały napisy: *Bitwa pod Austerlitz Dzień 2go Grudnia 1810.* W głębi półkół odległego na 20 kroków od domu teatralnego, stał portal rzeźbistym okryty ogniem. Po prawey i lewey stronie w transparentach owalnych unosiły się następujące napisy: *Napoleónie! wdziedziczeni Polacy.* — *Batalia pod Austerlitz w dzień koronacji dnia 2go Grudnia.* Owal ten z lewey strony zdobił Orzeł Francuzki, a z prawey, żelazna korona Włoska. Nieco daley, zajmowały obwód półkół dwa obeliski 28 stóp wysokości, mnostwem lamp okryte. Na obelisku po lewey stronie widzieć się dał w transparentie napis: *Niech żyje Napoleon!* a po prawey: *Niech żyje Ludwik!* Dalej jeszcze stały dwie piramidy samemi piękrzone lampami. Wszystkie te pojedyncze przedmioty jeden od drugiego w odległości na stóp 30, łączyły się w nader gustownie urządzonym kształcie rozwieszonymi i z lamp rzeźbistych przeplatanymi girlandami, pod któremi szpalery zamykały cały obwód światła. Boki obwodu, począwszy od ołtarznych piramid, ciągnęły się przez rozstawione kagańce aż do ulicy Napoleona; żywy ich ogień porównywany z gorzącym w odległości światłem, okrywającem dekoracye, obeliski, i t. d. wielce się przyłożył do pysznego widoku, iaki się stawił oczom w prześlicznym prospekcie. Wewnątrz teatru, towarzystwo

artyfów dramatycznych pod dyrekcją J. Kaspra Kamińskiego, bawiące publiczność tutejszą od niejakiego czasu, grało Komedyo-Operę: *Okopy na Pradze.* Sztuka ta przyjęta była nazywyszemi oklaski. Po niej, za podniesieniem kurtyny ukazało się popiercie Napoleona w transparencie z wierszami pod spodem. Teatr reprezentował lasek. Piedestał, na którym opierał się wizerunek, otoczony był armaturą i znakami zwycięstwa. Po obu stronach stały w paradzie dwa rzędy grenadyerów, a w środku dwa chory aktorów i aktorek, śpiewając Kantatę na cześć W. Napoleona, stosowną do uroczystości dnia tego, pośród licznych wystrzałów z ręczney broni, dawanych przez woysko na placu Napoleona. Bilety na to widowisko rozdane były bezpłatnie imieniem J. W. Prefekta. Liczba widzów przenośiła znacznie liczbę rozdanych biletów. Teatr był napętniony, iak nigdy. Oklaski i okrzyki powszechne. Wszystko się cisnęło, aby byź świadkiem i uczestnikiem uroczystości i zabawy, na cześć Zbawcy swego wyrządzoney.

*Z Frankfortu d. 26. Listopada.*

Gazety nasze pod napisem: "Kolegium Xiążąt d. 24 Listopada", zawierają doniesienie o paleniu Angielskich towarów i o dochodzeniu czyli rzetelnie podany był zapas osadowych towarów. W Wisbaden i Offenbachu już to nastąpiło, a w Xięstwach Saskich, Anhalt, Meklenburgu i Oldenburgu, iako też w wszystkich krajach kolegium Xiążąt ligi Reńskiej, nastąpi przed 1 Grudnia.

*Od granic Hiszpańskich d. 3. Listopada.*

O terażniejszym stanowisku rozmaitych korpusów Francuzkich w Hiszpanii czytamy co następuje: Pierwszy korpus,



pod dowództwem Marszałka Wiktora, kup rokoszów, zapewnienia związków i utrzymania wszędzie spokojności i porządku. Znaczniejszymi z tych oddziałów są Jenerał Belliard stojący w Madrycie i koło Madrytu; korpus Jenerała Lorge w Mancha; Kolonna pod dowództwem Jenerała Hugo w prowincyi Gwadalaxara; oddział w dawney Kastylii, pod dowództwem Jenerała Roquet, i w Nawarra pod Jenerałem Dufour. Sprzymierzone woyska, które w Hiszpanii działają, nie wyławiają oddzielnego korpusu; ale przyłączone są tak do czynnego woyska, iako też do stojących wewnątrz oddziałów. Co do działania wszystkie te korpusy dzielą się na cztery główne woyska pod następującemi nazwiskami; 1) Woysko wewnętrzne i północno-zachodniej Hiszpanii, pod bezpośredniemi rozkazami Króla Jozefa; 2) Woysko Portugalskie, pod naczelnem dowództwem Xcia Eslingi, Marszałka Malseny; 3) Woysko północniowey Hiszpanii, pod naczelnem dowództwem Xcia Dalmacyi, Marszałka Soult; 4) Woysko wschodniej Hiszpanii pod rozkazami Marszałka Macdonalda. Naczelnicy czterech tych woysk zdają raporty swoje Xciu Neufszatelskiemu i Wagramskiemu, iako Majorowi jenerałowi wszystkich woysk w Hiszpanii i Portugalii będących.

W tej chwili rozchodzi się wiadomość, że kolonna woyska Francuzkiego opanowała ważny port i miasto Oporto, tak iż woyska nasze są teraz panami uścia rzeki Duero.

### D O N J E S I E N I A .

W Krakowie w Księgarni Gröbłowskię wyszedł świeżo z pod prasy Kalendaryk na rok 1811 pod tytułem Krakowski 28 arkuszy złożony, i 12 Kopiersztychami przyozdobiony, to jest: widokiem Miasta Krakowa, dwunastoma iluminowanemi o-



brząkami włościan z okolic Krakowa, i większym illuminowanym koparsztychem wzięcie szturmem Zamoyscia, wyobrażającym— Materye w nin umieszczone są następujące: Powinszowanie Nowego roku — Genealogie wszystkich panujących w Europie— Pierwsi Urzędnicy państwa Francuzkiego i Xięstwa Warszawskiego. — Władze Sądowe i Administracyjne czterech Departamentow nowo do Xięstwa Warszawskiego wcielonych. — Wiadomość o Francyi i Paryżu. — Dawniejsze i naynowsze związki Francyi z Polską. — Historya o Puławskim. — Dokładne opisanie Krakowa z okolicami. — Charakter i obyczaje umieszczonych w obrazkach włościan. — Krótki opis Zamościa, i kurs bankocetli Wiedeńskich od 1go Stycznia r. b. do ostatniego Listopada zebrany. Kalendarzyk ten jest na papierze Hollenderskim drukowany, w safian czysto oprawny z futorialikiem i kosztuje na srebrną monetę zł. pol. 9. Dostać go można w niektórych główniejszych Pocztaństach.

zdo. W teyże samey Księgarni znajduje się skład wszystkich drukow Rządowych iakie w biurze JW. Ministra Sprawiedliwości, wychodzą, to jest: Wzory czynności Sądowych; — Precedura kryminalna; — Taryffa kursu bankocetli Wiedeńskich; — Dzienniki Praw od Nr 1go aż do 23go inclusive i t. d. a których za tę samą cenę iak w Warszawie dostać można.

Dyrektor Skarbu Publicznego w Departamencie Krakowskim.

Na moey zlecenia JW. Ministra Skarbu pod dniem 27 Października wydanego, uwiadomiam Publiczność handlującą, imo iż w ten czas tylko od towarow Francuzkich jeden procent cła pobierany będzie, gdy rzeczony towary będą opatrzone Certyfikatem d'Origine Francuzkim, wizowanym przez JW. Serra Rezydenta w Warszawie. Skoro by zaś Certyfikaty d'Origine Francuzkie, nie były wizowane przez JW. Serra, komory celne i remissowe, pobierać będą 6 procent cła, tak iak od innych towarow zagranicznych n. p. z Saxonii, Austrii i t. d. pochodzących, lub też Impost od takowych, które temu podlegają.

zdo. Towary, które nie pochodzą z Francyi, i nie są Francuzkami, lecz przychodzą z portow, a nie są opatrzone Certyfikatai wizowanemi przez JW. Serra, do kraju Xięstwa Warszawskiego nie będą wpuszczane, wyjąwszy gdyby były deklarowane do miast Remissowych czyli departamentowych. W ten czas komory graniczne mają zalecenie, expedyować towary z portow przychodzące choć bez Certyfikatai wizowanych przez JW. Serra, ale komora Remissowa takowych nie wyda ze składu, dopokąd Certyfikaty wizowane nie będzie okazany, a gdyby to nie nastąpiło w przeciągu 2 miesięcy, kupcowi proces będzie uformowany. Dan w Krakowie d. 6 Listopada 1810 roku.

A. Wezyk.

T. Witowski. J. S. D. J.

Niżej podpisany ma honor donieść Prześwietnemu Publikum, a mianowicie właścicielom dóbr i posiadaczom browarow, gorzeln, tudzież robiącym saletrę i hałun, iż w jego fabrycznym domu, pod Nr 14 na Kaźmierzu, znajduje się znaczna liczba wielkich i mniejszych beczek, żelaznemi i drewnianemi obręczami obitych, za gotowe pieniądze do sprzedania.

Tamże dostać można oprócz winnego i ordynaryynego octu, także octu stołowego w butelkach, tudzież w dobrych gatunkach prawdziwego i czystego Austryackiego białego i czerwonego i Węgierskiego wina; dobrego czerwonego wina czyli *Ausbruchu* Erlauskiego, tudzież różnych gatunkow wina Francuzkiego w beczkach i butelkach; a na przyzłość wódki Francuzkiej, Araku i Rumu. Dyrektor mieszkający w powyższym domu starać się będzie iak najlepiej każdemu usłużyć, i ma do sprzedania znaczny zapas beczek różney wielkości przygotowany. W tymże domu znajdują się dwa używane, ale jeszcze dobre billary, z wszystkimi potrzebami do sprzedania.

Zyczący sobie co z wymienionych win, octow i sprzętow nabydź, zgłosić się także mogą do kamienicy na ulcy Grodzkiej pod Nr 228 na pierwsze piętro.

W Krakowie dnia 30 Listopada 1810.

Henryk Aebly.